

Szybko i poufnie

FILAR GOSPODARKI

Ciężkie życie miałyby nasza przedsiębiorczość, gdyby nie taka instytucja, jak Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej. To najstarszy stały sąd polubowny pośród dwudziestu obecnie istniejących w kraju. Sądy powszechne, przeciążone ponad miarę, nie byłyby w stanie rozstrzygać spraw tak szybko i poufnie. Jest to więc dla przedsiębiorców niezwykle dogodna alternatywa. Najlepszy dowód, że SA przy KIG rozpatruje od 400 do 500 spraw rocznie!



Piotr Nowaczyk prezes Sądu Arbitrażowego

Sąd istnieje od 1950 r., od 16 lat prowadzi działalność przy Krajowej Izbie. Na jego czele stoi od kwietnia 2006 mecenas Piotr Nowaczyk, partner w warszawskim biurze kancelarii prawniczej Salans, członek Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego przy Międzynarodowej Izbie Handlowej ICC w Paryżu.

Sąd Arbitrażowy rozstrzyga sprawy w jednej instancji, co przyspiesza całą procedurę. Stronom przysługuje prawo wniesienia skargi do sądu powszechnego,

ale jej podstawą mogą być jedynie rażące błędy merytoryczne lub proceduralne. Orzeczenia SA są honorowane w takim samym stopniu, jak wyroki sądów powszechnych. Jego „klientami” bywają zarówno wielkie spółki giełdowe (energetyka, banki, browary itd.) z udziałem Skarbu Państwa, jak i zupełnie małe firmy.

SA przy KIG jest uprawniony do zajmowania się właściwie wszystkimi konfliktami, zwłaszcza dotyczącymi rozliczeń finansowych pomiędzy podmiotami gospodarki.

W codziennej praktyce przeważają kwestie dotyczące stosunku najmu, a także spory z dziedziny prawa budowlanego, telekomunikacyjnego, medycznego. Niemało spraw dotyczy umów sprzedaży, leasingu i franchisingu oraz ochrony praw autorskich i oprogramowania komputerowego.

W ciągu 56 lat istnienia Sąd Arbitrażowy rozpatrzył ponad 9 tysięcy spraw, z czego jedna trzecia przypada na lata 2000-2005! Z tej liczby 400 miało charakter międzynarodowy. Aż pięć rozstrzygnięć w tym okresie dotyczyło sporów o wartości ponad 100 mln złotych.

Aby przyciągnąć więcej małych firm, ostatnio SA obniżył czterokrotnie wysokość opłat w sprawach, których wartość sporu nie przekracza 10 tysięcy. Również czterokrotnie zmniejszono opłaty za rejestrację wniosku o rozstrzygnięcie sporu w drodze mediacji. Jednocześnie sama opłata za mediację została zmniejszona z 30 do 20 procent.

Pośród rozjemców Sądu znajduje się 154 wybitnych przedstawicieli arbitrażu polskiego i zagranicznego. Wielu z nich to znani, czynni prawnicy, a także osobistości polityczne i biznesmeni z Warszawy, m.in. Cezary Banasiński, Krzysztof Czeszejko-Sochacki, Witold Daniłowicz, Beata Gessel, Witold Jurewicz, Andrzej Kalwas, Piotr Kruszyński, Dariusz Oleszczuk, Roman Rewald, Marek Safjan, Wojciech Tomczyk, Tomasz Wardyński.

Życzymy im wszystkim jak najtrafniejszych orzeczeń, bo polska gospodarka bardzo takich potrzebuje. ■



Siedziba Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej